

# Przeszukanie niezgodne z Konwencją – *Rachwalski i Ferenc przeciwko Polsce*

Europejski Trybunał Praw Człowieka 28 lipca 2009 r. wydał wyrok w sprawie *Rachwalski i Ferenc przeciwko Polsce* (skarga nr 47709/99). Uznał, że Polska naruszyła zakaz niehumanitarnego i poniżającego traktowania (art. 3 Konwencji) oraz prawo skarżących do poszanowania ich życia prywatnego (art. 8 Konwencji).

Do wydarzeń będących przedmiotem skargi Piotra Rachwalskiego oraz Agaty Ferenc doszło w 1997 r. we Wrocławiu. Wraz z przyjaciółmi wynajmowali opuszczony dom, który w ocenie większości był swobodnym squatem. Odbываły się w nim często wydarzenia o charakterze kulturalnym – wystawy prac artystów oraz koncerty. Z uwagi na fakt, że była to raczej kultura alternatywna, działania skarżących miały charakter niszowy, a co za tym idzie, postrzegani byli oni jako osoby „odmienne”. Do domu, w którym mieszkali, o godzinie trzeciej nad ranem wkroczyła Policja. Powodem interwencji był niezamknięty samochód stojący na ulicy. Chcąc znaleźć właściciela samochodu, funkcjonariusze nakazali wszystkim osobom przebywającym w domu jego opuszczenie oraz ustawienie się pod ścianą. Pod adresem młodych osób, które na co dzień były związane z różnymi subkulturami, kierowane były określenia „hołota, brudasy, pedały”. Ponadto w stosunku do P. Rachwalskiego oraz A. Ferenc użyto kilkakrotnie pałek policyjnych, czego efektem były liczne siniaki na ciałach skarżących. Policja przeszukała budynek, w którym mieszkali skarżący, pomimo braku postanowienia prokuratora.

## Prokuratura nie dostrzegła przestępstwa

Poszkodowani złożyli do prokuratury doniesienie o podejrzeniu popełnienia prze-



Agata Ferenc i Piotr Rachwalski

stępstwa przez funkcjonariuszy biorących udział w interwencji. Prokuratura uznała jednak, że postępowanie policjantów było uzasadnione zaistniałą sytuacją oraz że było ono proporcjonalne. W uzasadnieniu wskazano m.in., że „status społeczny młodych ludzi, tzn. fakt, że są studentami, nakłada na nich pewne obowiązki, w szczególności obowiązek współpracy z Policją w imię prawa i porządku”.

Uznając, że organy krajowe nie były w stanie pociągnąć do odpowiedzialności osób, które w ocenie skarżących naruszyły ich prawa, zdecydowali się oni skierować sprawę do Trybunału w Strasburgu. W skardze złożonej w 1998 r. zarzucili Polsce naruszenie bezwzględniego zakazu poniżającego i niehumanitarnego traktowania (art. 3 Konwencji) oraz prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 8 Konwencji).

## ETPCz: doszło do poniżającego traktowania

Trybunał w wyroku wydanym 28 lipca 2009 r. podzielił zarzuty skarżących. Przeanalizował środki wykorzystane podczas interwencji Policji w świetle celu, który przyświecał jej działaniom. Oceniał, że użyte metody, tj. bicie pałkami policyjnymi i nakaz opuszczenia domu przez wszystkich mieszkańców w środku nocy, nie były proporcjonalne do celu, który postawili sobie funkcjonariusze Policji, czyli zabezpieczenia niezamkniętego samochodu stojącego przed domem.

W ocenie Trybunału przejawem naruszenia art. 3 Konwencji w niniejszej sprawie było m.in. to, że skarżący doświadczyli głębokiego poczucia bezradności i słabości wobec funkcjonariuszy, którzy weszli

## ETPCz 15 wyroków w sprawach przeciwko Polsce

W dniu 7 lipca 2009 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał aż 15 wyroków w sprawach przeciwko Polsce, przy czym w 12 przypadkach stwierdził naruszenie Konwencji. Łączna suma zasądzonych przez Trybunał zadośćuczynień i kosztów wynosi prawie 59 000 euro.

Sześć spraw rozstrzygniętych przez Trybunał dotyczyło długości stosowania tymczasowego aresztowania. Dodatkowo w jednym z orzeczeń (*Feliński przeciwko Polsce*) stwierdzono naruszenie prawa do poszanowania życia prywatnego (art. 8 Konwencji), polegające na cenzurowaniu korespondencji skarżącego z ETPCz. Jedynie w dwóch przypadkach (*Hulewicz przeciwko Polsce*, *Maciejewski przeciwko Polsce*) Trybunał nie dopatrzył się naruszenia Konwencji. Pięć spraw (*Gordon-Krajcer przeciwko Polsce*, *Prądkońska-Pozdiakow przeciwko Polsce*, *Przybyła przeciwko Polsce*, *Tymieniecki przeciwko Polsce* oraz *Waltoś i Pawlicz przeciwko Polsce*) dotyczyło przewlekłości postępowania sądowego. W tych sprawach Trybunał zasądził na rzecz skarżących łącznie kwotę 43 600 euro.

W zakresie ochrony własności, Trybunał dwukrotnie dopatrzył się naruszenia art. 1 Protokołu dodatkowego nr 1 do Konwencji. Sprawa *Polańscy przeciwko Polsce* dotyczyła zbyt późnego przyznania kwoty rekompensaty za wywłaszczenie na cele publiczne. Z kolei w sprawie *Plechanow przeciwko Polsce* stwierdzone naruszenie związane było z uniemożliwieniem dochodzenia odszkodowania w związku z wywłaszczeniem na podstawie tzw. Dekretu Bieruta z 1945 r. Trybunał pozostawił jednak kwestię ustalenia wysokości odszkodowania do negocjacji pomiędzy Rządem Polskim a skarżącym.

Ponadto w sprawie *Kisielewski przeciwko Polsce* Trybunał uznał, że doszło do naruszenia prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 8 Konwencji) i zasądził zadośćuczynienie w wysokości 500 Euro.



do ich domu w środku nocy. Trybunał ocenił to jako upokarzające i poniżające traktowanie, w rozumieniu art. 3 Konwencji. Trzeba mieć na uwadze, że zakaz płynący z art. 3 Konwencji wyraża najbardziej fundamentalne wartości demokratycznego społeczeństwa, od którego nie przewiduje się żadnych wyjątków.

Zdaniem ETPCz doszło także do nieuzasadnionego wkroczenia w sferę nienaruszalności mieszkania objętej ochroną art. 8 Konwencji – prawa do ochrony życia prywatnego. Powołując się na swoje dotychczasowe orzecznictwo, Trybunał wskazał, że nieuprawnione wejście do czyjegoś domu, rozumiane jako fizycznie określona przestrzeń, w której rozwija się życie prywatne oraz rodzinne jednostki, stanowi naruszenie praw jednostki<sup>1</sup>. Uznając, że w sprawie *Rachwalski i Ferenc przeciwko Polsce* doszło do naruszenia art. 8 Konwencji, Trybunał poszerzył pojęcie domu o tzw. squat, uznając, że jego nienaruszalność także podlega ochronie prawnej.

### Gwarancje k.p.k. nie wystarczyły

Trybunał zaznaczył, że w polskim prawie istnieją środki mające zabezpieczyć życie prywatne przed ingerencją ze strony władz publicznych. Jednakże w tej sprawie nie uchroniły one skarżących przed naruszeniem ich praw.

Jednym z przejawów tych zabezpieczeń jest kodeksowa regulacja instytucji przeszukania. Art. 221 k.p.k. wprowadza czasowe ograniczenie dopuszczalności przeszukania, wprowadzając wyjątek w wypadkach niecierpiących zwłoki. W ocenie doktryny stanowi ono przejaw realizacji reguły umiaru i minimalizacji. Doktryna uznaje, że art. 221 k.p.k. ma zastosowanie m.in. także do zajmowanego przez turystów namiotu albo przyczepy kempingowej<sup>2</sup>.

Wydaje się, że przejawem takich gwarancji jest także art. 14 ust. 3 ustawy o Po-

licji, wyrażający ogólną zasadę rządzącą działaniami Policji. Stwierdza się w nim, że policjanci w toku wykonywania czynności służbowych mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka.

Trybunał przywołując wyrok w sprawie *Kucera przeciwko Słowacji* (skarga nr 48666/99, wyrok z 17 lipca 2007 r.) zwrócił uwagę, że podczas czynności przeszukania powinna być obecna bezstronna osoba. Polski kodeks postępowania karnego zawiera przepis stwarzający możliwość, aby taka osoba była obecna przy przeszukaniu (art. 224 § 2 k.p.k.). Nie uchroniło to jednak przed naruszeniem praw skarżących<sup>3</sup>.

### O uprawnieniach Policji raz jeszcze...

Orzeczenie w sprawie *Rachwalski i Ferenc przeciwko Polsce* zawiera wytyczne dla funkcjonariuszy organów władzy, wskazujące jak wypełniać ustawowy obowiązek wykonywania czynności służbowych z uwzględnieniem respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka. Ponadto, z pewnością stanowi ono kolejny głos w prowadzonej obecnie dyskusji nad potrzebą rozszerzenia uprawnień w zakresie korzystania ze środków przymusu bezpośredniego przez Policję.

JAK POKAZUJE POWYŻSZA SPRAWA, NAWET OBECNE PRZEPISY WYKORZYSTANE W NIEPRAWIDŁOWY SPOSÓB MOGĄ DOPROWADZIĆ DO NARUSZENIA PRAW JEDNOSTKI. WĄTPLIWA WYDAJE SIĘ ZATEM KONIECZNOŚĆ DALSZEGO POSZERZANIA UPRAWNIEŃ POLICJI W ZAKRESIE STOSOWANIA ŚRODKÓW PRZYMUSU BEZPOŚREDNIEGO.

Barbara Grabowska  
Maciej Bernatt

<sup>1</sup> Wyrok z dnia 2 października 2001 r. w sprawie *Hatton i inni przeciwko Wielkiej Brytanii*, skarga nr 36022/97.

<sup>2</sup> P. Hofmański, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Beck 2007 – uwagi do art. 221 k.p.k.; S. Waltoś, *Proces*, s. 365.

<sup>3</sup> Zgodnie z art. 224 § 2 k.p.k. podczas przeszukania ma prawo być obecna osoba wymieniona w § 1 (tj. osoba, u której ma nastąpić przeszukanie) oraz osoba przybrana przez prowadzącego czynność. Ponadto może być obecna osoba wskazana przez tego, u kogo dokonuje się przeszukania, jeżeli nie uniemożliwia to przeszukania albo nie utrudnia go w istotny sposób.

# KOMUNIKACJA Z OBYWATELEM – wartością dla sądu

To zasadniczy postulat płynący z raportu pt. „Komunikacja sądów z obywatelami – badania empiryczne, wnioski, rekomendacje zmian”. Raport ogłosiła w maju 2009 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Forum Obywatelskiego Rozwoju. Szczegółowym badaniom poddany został kontakt przeciętnego obywatela z sądem poprzez e-mail, telefon, pismo sądowe czy podczas osobistej wizyty w sądzie.

## Założenia projektu

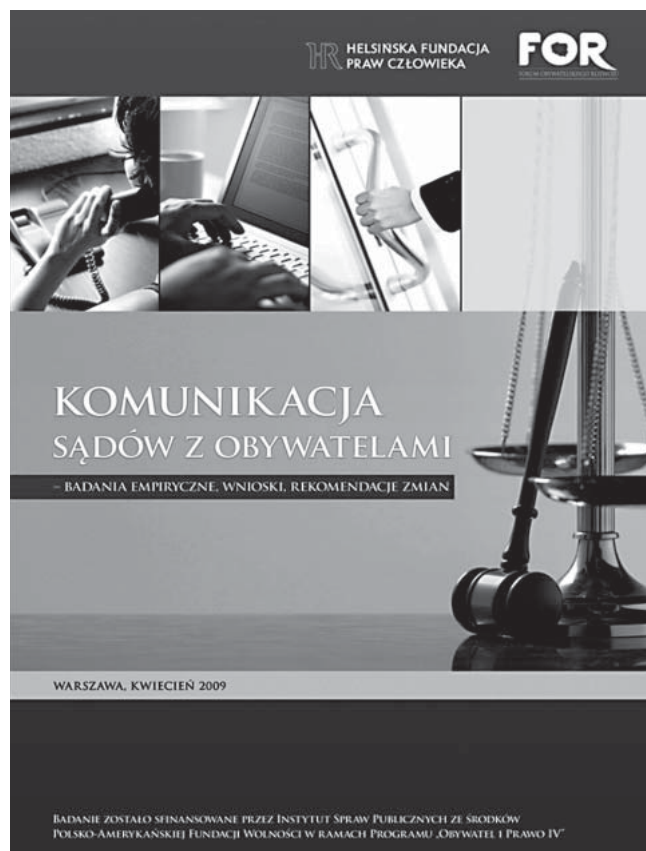
Raport pt. „Komunikacja sądów z obywatelami – badania empiryczne, wnioski, rekomendacje zmian” jest wynikiem projektu zrealizowanego przez Helsińską Fundację Praw Człowieka we współpracy z Forum Obywatelskiego Rozwoju w okresie od września 2008 r. do maja 2009 r.

Główną część projektu stanowiły badania przeprowadzone w 39 losowo wybranych polskich sądach powszechnych, zarówno apelacyjnych, okręgowych, jak i rejonowych, na terenie całego kraju. Polegały one na próbie nawiązania kontaktu z sądem na trzy sposoby – za pomocą poczty elektronicznej (e-mail), telefonicznie, jak i w drodze osobistej wizyty w biurze obsługi interesantów, punkcie informacyjnym czy sekretariacie.

Badania obrazują, jak wygląda kontakt przeciętnego obywatela z sądem w typowej sprawie – zostały bowiem zrealizowane tzw. metodą *mystery shopping*, co znaczy, że ankieterzy wcielali się w rolę owego przeciętnego interesanta, nie ujawniając się jako osoby przeprowadzające badania. Za każdym razem zwracali się do sądu z tym samym, standardowym pytaniem – o warunki zwolnienia od kosztów sądowych i przyznania pełnomocnika z urzędu. Ocenili zachowanie osoby udzielającej im odpowiedzi oraz zawartość merytoryczną otrzymanej informacji. Ankieterzy przeprowadzili również obserwację organizacji badanego sądu pod kątem komunikacji z obywatelem.

Ponadto szczegółowej analizie poddane zostały także pisma kierowane przez sąd do obywateli. Odbyło się to m.in. poprzez badanie ankietowe przeprowadzone na losowej próbie 279 respondentów – osób przypadkowo spotkanych w odwiedzonych sądach.

Celem badania było przedstawienie pewnego obrazu rzeczywistości, ze wskazaniem zarówno złych, jak i dobrych praktyk napotkanych w sądach. Ponieważ badaniu poddane zostały tylko losowo wybrane sądy, aby uniknąć zbędnych emocji w odniesieniu do sądów, w których występowały złe praktyki, nazwy tych sądów nie zostały podane. W raporcie wskazane zostały natomiast pełne nazwy tych sądów, w których dostrzegliśmy dobre praktyki i ciekawe przykłady do naśladowania.



## E-mail mało powszechny

Poczta elektroniczna jest niewątpliwie najmniej używanym i skutecznym środkiem komunikacji z sądem. Badanie w tym zakresie polegało na wysłaniu do sądów e-maili, opartych na przykładowym scenariuszu prostej sprawy, z pytaniem o warunki zwolnienia od kosztów sądowych i przyznania pełnomocnika z urzędu. Zaobserwowane problemy tkwią tutaj na różnych poziomach, od dostępności samego adresu e-mail sądu (15% badanych sądów nie posiadało adresu e-mail), poprzez brak odpowiedzi (w 57% przypadków), czy długi czas oczekiwania na odpowiedź, po słabą jakość udzielonej odpowiedzi. Otrzymane e-maile zostały ocenione negatywnie zarówno pod względem formy, jak i treści (brak jakiegokolwiek podpisu, e-mail pisany bez użycia polskich znaków; lakoniczna informacja, że sąd nie udziela porad prawnych).

Jednocześnie badanie wykazało choć rzadkie, to pozytywne praktyki w korzystaniu przez sądy z poczty elektronicznej w kontaktach

## AKTUALNOŚCI

### MACIEJ BERNATT NA STAŻU W INTERIGHTS

MACIEJ BERNATT ODBYŁ NA PRZEŁOMIE CZERWCA I LIPCA 2009 R. CZTEROTYGODNIOWY STAŻ W ORGANIZACJI INTERIGHTS W LONDYNIE ([WWW.INTERIGHTS.ORG](http://www.interights.org)). WYJAZD ZOSTAŁ SFINANSOWANY W RAMACH PROGRAMU INTERNATIONAL FELLOWSHIP PROGRAMME EUROPEAN FOUNDATION CENTRE ([HTTP://WWW.EFC.BE/PROJECTS/IFF/](http://www.efc.be/projects/iff/)). CELEM STAŻU BYŁA WYMIANA DOŚWIADCZEŃ W ZAKRESIE LITYGACJI STRATEGICZNEJ, ZWŁASZCZA W ODNIESIENIU DO POSTĘPOWANIA PRZED EUROPEJSKIM TRYBUNAŁEM PRAW CZŁOWIEKA. W EFEKCIE MACIEJ BERNATT BYŁ ZAANGAŻOWANY W PRACĘ INTERIGHTS, DOTYCZĄCE M.IN. NARUSZEŃ ART. 2 KONWENCJI (PRAWO DO ŻYCIA) I ART. 14 KONWENCJI (ZAKAZ DYSKRYMINACJI). POPROWADZIŁ RÓWNIEŻ WARSZTAT NA TEMAT PRZESTRZEGANIA PRAW CZŁOWIEKA W POLSCE, OPARTY O DOŚWIADCZENIA PROGRAMU SPRAW PRECEDENSOWYCH. PODSUMOWANIEM STAŻU BYŁO SEMINARIUM DLA STYPENDYSTÓW INTERNATIONAL FELLOWSHIP PROGRAMME, KTÓRE ODBYŁO SIĘ W BRUKSELI W DNIACH 9-10 LIPCA 2009 R.

z interesantami, takie jak automatyczna wiadomość zwrotna, potwierdzająca otrzymanie e-maila, czy wskazanie precyzyjnych danych kontaktowych do sądu w automatycznie wygenerowanej stopce.

### Telefon bardziej skuteczny

Z tym samym pytaniem o warunki zwolnienia od kosztów sądowych i przyznania pełnomocnika z urzędu ankieterzy zwrócili się do sądu telefonicznie. Badanie wykazało tutaj o wiele bardziej pozytywne wyniki. Udało się dodzwonić do 92% badanych sądów. Aż 86% ankieterów nie miało zastrzeżeń co do zrozumiałości przekazanych im informacji, w większości też pozytywnie ocenili swoich rozmówców – pracowników sądów, jako osoby uprzejme i pomocne (69%).

Jednak i komunikacja telefoniczna nie pozostaje bez zastrzeżeń. Brakuje chociażby tak podstawowego jej elementu jak przedstawienie się pracownika sądu (w 1/3 przeprowadzonych rozmów). Badanie uwidoczniło również problem podawania błędnych numerów czy braku sprawnego systemu przetaczania rozmów.

W DNIU 12 MAJA 2009 R. ODBYŁA SIĘ KONFERENCJA POŁĄCZONA Z DYSKUSJĄ, PODCZAS KTÓREJ PRZEDSTAWIONE ZOSTAŁY WYNIKI BADANIA. W KONFERENCJI UDZIAŁ WZIĘLI: MIN. JACEK CZAJA – PODSEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI, SĘDZIA ANNA CZAPRACKA Z SSP IUSTITIA, MEC. PATRICK RADZIMIRSKI Z KANCELARII SALANS, KATARZYNA SZYMIELEWICZ I ADW. MARCIN CIEMIŃSKI Z KANCELARII CLIFFORD CHANCE, RYSZARDA STASIAK I ŁUKASZ BOJARSKI Z ZESPOŁU „SPRAWNY SĄD” SSP IUSTITIA, MONIKA KLONOWSKA – PSYCHOLOG, TRENER, PRZEWODZI SZKOLENIA DLA SĘDZIÓW I URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH, SĘDZIA HANNA MOREJSKA – PREZES SĄDU OKRĘGOWEGO W CZĘSTOCHOWIE, W KTÓRYM PRZEPROWADZONE BADANIE UKAZAŁO WIELE „DOBRYCH PRAKTYK”, JAROSŁAW BEŁDOWSKI – PREZES FORUM OBYWATELSKIEGO ROZWOJU ORAZ DR ADAM BODNAR I JOANNA LORA Z HELSIŃSKIEJ FUNDACJI PRAW CZŁOWIEKA. GOSPODARZEM SPOTKANIA BYŁA RED. MAŁGORZATA KOLIŃSKA-DĄBROWSKA.

### Kontakt osobisty – w sądzie

Spśród sądów objętych badaniem 46% było „wyposażone” w biuro obsługi interesantów lub punkt informacyjny, do którego udali się ankieterzy, aby zasięgnąć informacji. Na tle tej metody komunikacji sądu z obywatelem pojawiły się duże rozbieżności. W jednym z sądów punkt informacyjny stał nieczynny od kiedy powstał, czyli od dwóch lat. W innym sądzie przy biurze obsługi interesantów znajdował się specjalnie zagospodarowany dla „klientów” sądu hol, w którym znajdował się stół, krzesła, dystrybutor wody pitnej. Tylko 10% badanych sądów stwarzało możliwość skorzystania w sądzie z komputera podłączonego do internetu. Również bardzo nieliczne sądy udostępniły interesantom ulotki informacyjne czy wzory najbardziej typowych pism procesowych. Podobnie jak w kontakcie telefonicznym pojawił się problem niewyczerpującego charakteru odpowiedzi udzielanych ankieterom, którzy często odsyłani byli do internetu, do prawnika, czy do innej formy kontaktu z sądem niż ta, którą wybrali.

### Niejednolicone pisma sądowe

Szczegółową analizą objęliśmy również losowo wybrane pisma kierowane przez sądy do obywateli, takie jak wezwania świadka, zawiadomienia o rozprawie czy wezwania do usunięcia braków formalnych. Analiza ta wykazała, że funkcjonujące wzory pism stanowią najczęściej „twórczość własną sądów”, zarówno w ich formie jak i treści, wobec braku jasno określonych standardów, którym powinny odpowiadać.

Co więcej, w ramach przeprowadzonego badania ankietowego co piąty respondent przyznał, że pismo otrzymane z sądu było dla niego niezrozumiałe. Ankietowani w większości opowiedzieli się za uproszczeniem języka używanego w pismach sądowych, za wskazaniem precyzyjnych danych do kontaktu z sądem, za zamieszczeniem dodatkowych wyjaśnień tłumaczących w prosty sposób, jak należy wykonać polecenie zawarte w piśmie, oraz informacji o tym, co zrobić, kiedy nie można wypełnić polecenia sądu (np. jak można usprawiedliwić niemożność stawienia się na rozprawie).

W oparciu o zgromadzone wnioski zostały opracowane i opublikowane w raporcie propozycje nowych wzorów kilku najbardziej typowych pism sądowych, jak na przykład wezwanie świadka czy zawiadomienie o rozprawie. Wzory te postulują m.in. czytelną organizację graficzną pisma, zamieszczenie w piśmie informacji przydatnych in-

teresantowi, jak również większe zindywidualizowanie pism i zawartych w nich pouczeń w zależności od roli procesowej, w jakiej występuje adresat pisma.

### Sąd przyjazny obywatelowi

Podczas wizyty w sądzie ankieterzy przeprowadzili również obserwację sądu, z perspektywy komunikacji z obywatelem. Wyniki są bardzo różnorodne. W kwestii dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych, 28% badanych sądów było w pełni przystosowanych (wejście do budynku sądu, winda, wejście na sale rozpraw, toaleta), ale dokładnie ta sama część sądów nie była w ogóle przystosowana. Dostęp do sądu mógł być utrudniony poprzez brak jakichkolwiek oznaczeń w budynkach o skomplikowanym układzie przestrzennym, czy też przez brak czytelnych informacji na tablicy informacyjnej. Z kolei na kreowanie „przyjaznego” wizerunku sądu wpływały dystrybutory wody na korytarzach, ławki przed salami rozpraw, czy chociażby czysta toaleta.

Różne podejście sądów do komunikacji z obywatelem w pełni ilustruje napotkany przykład informacji o zakazie korzystania z telefonów komórkowych. W jednym z badanych sądów przy wejściu na salę rozpraw umieszczona była oprawiona tabliczka z informacją następującej treści: „Przed wejściem na salę rozpraw proszę wyłączyć telefony komórkowe”. W innym sądzie na drzwiach sali rozpraw wywieszona była biała kartka z wydrukowaną informacją „UWAGA. Zabrania się korzystania z telefonów komórkowych w sali podczas trwania rozprawy pod groźbą kary porządkowej”. Jest to

*de facto* ta sama informacja, jednak przekazana w zupełnie inny sposób, co z pewnością wpływa na obraz sądu w odbiorze interesantów.

### „Komunikacyjne rekomendacje”

Celem badania, znajdującym odzwierciedlenie w wynikach raportu, było nie tylko wskazanie negatywnych aspektów funkcjonowania sądownictwa, ale także zwrócenie uwagi na już istniejące, pozytywne praktyki, które warto rozpowszechnić. Zawarte w raporcie rekomendacje odnoszą się przede wszystkim do potrzeby przeprowadzania szkoleń dla pracowników sądu, obejmujących zarówno zasady komunikacji interpersonalnej, standardy pracy sekretarskiej, jak i podstawowe zagadnienia prawne, które najczęściej pojawiają się w pytaniach interesantów. Ponadto wskazane jest ustanowienie precyzyjnych „kanałów komunikacyjnych” dla obywateli, z wykorzystaniem powszechnie dziś dostępnych i używanych technologii, dzięki którym obywatele w sprawny sposób uzyskają potrzebną im, fachową informację. Ważnym postulatem jest także wprowadzenie ujednoczonych i zrozumiałych dla przeciętnych obywateli wzorów pism sądowych.

Dobra komunikacja sądu z obywatelem powinna być postrzegana jako rzeczywista wartość, która, poprzez usprawnienie pracy sądu i sędziów, ma przełożenie na wzrost poziomu zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości i wydawanych wyroków sądowych. A ten „praktyczny” wymiar prawa do sądu często nabiera znaczenia już od tzw. pierwszego wrażenia.

*Joanna Lora*

*Koordynator projektu, autorka raportu*

Raport w wersji elektronicznej dostępny jest na stronie:

[http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/raport\\_web\\_.pdf](http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/raport_web_.pdf)

Projekt został sfinansowany przez Instytut Spraw Publicznych ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach Programu „Obywatel i Prawo IV”. Partnerami merytorycznymi projektu byli Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia, reprezentowane przez SSN Katarzynę Gonerę, oraz kancelarie Salans i Clifford Chance. W zakresie gromadzenia i przetwarzania wyników badań współpracy *pro bono* podjęła się Agencja Dive-AdHoc.

# JURYSDYKCJA ETS W III FILARZE – stanowisko HFPCz

Tzw. III filar UE dotyczy współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych między Państwami Członkowskimi UE. W sposób bezpośredni dotyczy on zatem praw podstawowych i wolności jednostki. Zdecydowana większość Państw Członkowskich UE zdecydowała się uznać jurysdykcję Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu w zakresie III filaru. Rzeczpospolita Polska – niestety nadal jej nie uznała. Helsińska Fundacja Praw Człowieka w dniu 7 lipca 2009 r. wystosowała stanowisko dotyczące niezłożenia przez Prezydenta RP oświadczenia o uznaniu właściwości Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w zakresie spraw z tzw. III filaru UE.

## Ustawa już jest

W dniu 10 lipca 2008 r. Sejm RP uchwalił ustawę upoważniającą Prezydenta RP do złożenia oświadczenia o uznaniu właściwości ETS w zakresie tzw. III filaru UE. Umożliwi to polskiemu sądowi kierowanie do ETS tzw. pytań prejudycjalnych w tym zakresie, tj. dotyczących ważności i wykładni np. decyzji ramowych i decyzji, wykładni konwencji dotyczących współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych oraz ważności środków wykonawczych do tych konwencji.

Przed podpisaniem tej ustawy, Prezydent zdecydował się wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie jej zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W ocenie wnioskodawcy umożliwienie wszystkim sądom występowania do ETS jest niezgodne z prawem jednostki do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

## TK: ustawa zgodna z Konstytucją

Trybunał Konstytucyjny, po rozpoznaniu sprawy w pełnym składzie, w wyroku z dnia 18 lutego 2009 r. uznał, że art. 1 ustawy o upoważnieniu Prezydenta RP do złożenia oświadczenia na podstawie art. 35 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej jest zgodny z prawem do rozpatrzenia przez sąd sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, wyrażonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że procedura pytań prejudycjalnych służy za-

pewieniu właściwej wykładni i jednolitego stosowania prawa UE w państwach członkowskich oraz umożliwia współpracę między krajowymi organami sądowymi a ETS. Trybunał zaznaczył, że stanowi to prawną konsekwencję przyjętych suwerennie zobowiązań międzynarodowych Polski jako państwa członkowskiego oraz podziału funkcji w ramach systemu organów UE<sup>1</sup>.

Na temat ewentualnego przedłużenia postępowania na skutek skierowania pytań prejudycjalnych do ETS, kilkakrotnie wypowiadał się Europejski Trybunał Praw Człowieka<sup>2</sup>. Orzekł, że takie przedłużenie nie może być uznane

<sup>1</sup> Trybunał Konstytucyjny przywołał ustalenia zawarte w wyroku z 11 maja 2005 r., sygn. akt K 18/04.

<sup>2</sup> M.in.: wyrok z dnia 26 lutego 1998 r. *Pafitis przeciwko Grecji*, 20323/92, wyrok z dnia 30 września 2003 r. *Koua Poiretz przeciwko Francji*, 40892/98.

za przewlekłość postępowania. Wobec tego okres oczekiwania na odpowiedź na pytanie prejudycjalne nie może być wliczany do okresu długości postępowania, za które państwo może ponosić odpowiedzialność.

## Obecna sytuacja

Obecnie sądy polskie opierają się na orzeczeniach wydanych przez ETS, nie mogąc jednak samodzielnie kierować pytań prejudycjalnych do ETS, a tym samym doprowadzić do wydania takich orzeczeń. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 lipca 2006 r. (sygn. I KZP 21/06) stwierdził: „*Niestety, sąd polski pozbawiony jest prawnej możliwości sformułowania pytania prejudycjalnego do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości na podstawie art. 35 Traktatu o Unii Europejskiej, gdyż Polska nie złożyła dotąd deklaracji o uznaniu jego kompetencji w za-*

## AKTUALNOŚCI

### Raport Instytutu Spraw Publicznych „Demokracja w Polsce 2007–2009”

26 czerwca 2009 roku w Warszawie odbyła się konferencja „Stan obecny i przyszłość polskiej demokracji” połączona z prezentacją raportu pt. „Demokracja w Polsce 2007–2009” pod redakcją Leny Kolarskiej-Bobińskiej i Jacka Kucharczyka. Raport poświęcony jest m.in. wymiarowi sprawiedliwości, administracji publicznej, stanowieniu prawa oraz problematyce społeczeństwa obywatelskiego.

Autorami poszczególnych rozdziałów raportu są: **dr Ryszard Piotrowski, dr Wiesław Staśkiewicz, dr Adam Bodnar, Maciej Bernatt, Dawid Sześciło, Krzysztof Burnetko, Jarosław Zbieranek, Paweł Swianiewicz, Wiesław Godzic, dr Grzegorz Makowski**. Zawarte w raporcie analizy odnoszą się do procesów, które miały miejsce w Polsce w ciągu ostatnich lat. Adam Bodnar oraz Maciej Bernatt opracowali rozdział dotyczący wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Raport „Demokracja w Polsce 2007–2009” jest drugą z serii publikacji Instytutu Spraw Publicznych w ramach „Obserwatorium demokracji w Polsce”. Pierwsza pt. „Demokracja w Polsce 2005–2007” została opublikowana w październiku 2007 roku.

W ramach konferencji w dniu 26 czerwca 2009 r. odbył się panel dyskusyjny, w którym udział wzięli eksperci – autorzy rozdziałów raportu: prof. Lena Kolarska-Bobińska, dr Adam Bodnar, dr Ryszard Piotrowski, dr Grzegorz Makowski. Omówiona została tematyka raportu w szerszym kontekście kondycji demokracji w Polsce. W dyskusji udział wzięli licznie przybyli goście, m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich – dr Janusz Kochanowski, doradca Prezydenta RP ds. Bezpieczeństwa Narodowego – prof. Andrzej Zybortowicz oraz przedstawiciele środowiska akademickiego z całej Polski.

*kresie instrumentów trzeciego filaru Unii Europejskiej na podstawie art. 35 ust. 2 Traktatu. Tymczasem kwestia stosowania europejskiego nakazu aresztowania w sprawach wobec nieletnich jest zagadnieniem zakresu obowiązywania i ważności decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r. Biorąc pod uwagę to uwarunkowanie normatywne, Sąd Najwyższy musi zająć w przedmiotowej kwestii stanowisko samodzielnie.”*

### Kompetencja jest – oświadczenia nadal brak

W dniu 25 lutego 2009 r. Prezydent RP podpisał ustawę z 10 lipca 2008 r., która w dniu 28 lutego 2009 r. została ogłoszona w Dzienniku Ustaw RP. Od czasu

wejścia ustawy w życie, tj. od 15 marca 2009 r. Prezydent RP posiada kompetencję do złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 35 ust. 2 TUE.

Uznanie jurysdykcji ETS w zakresie III filaru będzie skutkowało realnym wpływem sądów w Polsce na kształtowanie linii orzeczniczej Trybunału Sprawiedliwości, w zakresie współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych państw członkowskich Unii Europejskiej. Utrzymywanie obecnego stanu prawnego prowadzi do ograniczenia, a nawet pozbawienia sądów w Polsce tego wpływu, a co za tym idzie, negatywne konsekwencje płynące z niezłożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 35 ust. 2 TUE, będą miały swoje odbicie przede

wszystkim w prawach i wolnościach jednostek, głównie obywateli RP.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka wyraża nadzieję, że w najbliższym czasie możliwym będzie złożenie przez Prezydenta RP oświadczenia o uznaniu jurysdykcji Trybunału Sprawiedliwości w zakresie współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych. Wydaje się bowiem, że, jak słusznie zauważył Trybunał Konstytucyjny, stworzenie możliwości kierowania pytań prejudycjalnych do ETS rozszerza, a nie ogranicza kompetencje sądów polskich. Ponadto, z całą pewnością procedura pytań prejudycjalnych przyczynia się do umocnienia ochrony praw jednostek.

*Barbara Grabowska*

## AKTUALNOŚCI

### SPRAWA PAKP PRZECIWKO POLSCE – PROJEKT USTAWY

Do Sejmu został skierowany rządowy projekt ustawy o uregulowaniu stanu prawnego niektórych nieruchomości pozostających we władaniu Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (druk nr 2060 dostępny na stronie [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl)). Projekt dotyczy zakończenia utrzymującego się stanu tymczasowości w zakresie tytułu własności i użytkowania pounickich obiektów sakralnych, które przeszły na własność państwa na podstawie dekretu z 1947 r. Projekt ustawy obejmuje wyłącznie nieruchomości objęte protokołem ustaleń Grupy Ekspertów z 10 czerwca 2008 r. Obecnie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu rozpatrywana jest sprawa ze skargi Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (skarga nr 31994/03). Pełnomocnikami Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego przed Trybunałem byli dr Adam Bodnar oraz mec. Mikołaj Pietrzak z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, a dodatkowo w sprawie doradzał dr Paweł Borecki z Katedry Prawa Wyznaniowego WPIA UW. Ostateczne zakończenie sprawy przed ETPCz zależy od uchwalenia ustawy realizującej ustalenia, na które zgodziły się strony będące w sporze.

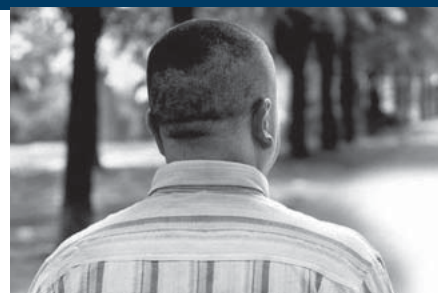
### SPRAWA GISZCZAK PRZECIWKO POLSCE – NIEROZWIĄZANY PROBLEM PRZEPUSTEK LOSOWYCH

W związku z zakomunikowaniem w dniu 18 maja 2009 r. przez Europejski Trybunał Praw Człowieka skargi w sprawie *GISZCZAK PRZECIWKO POLSCE* (skarga nr 40195/08), dotyczącej korzystania przez osadzonych z tzw. przepustek losowych, wystąpiliśmy z pismem do Ministra Sprawiedliwości. W niniejszej sprawie skarżący kwestionuje przebieg procedury przyznania mu przepustki losowej w celu odwiedzenia w szpitalu umierającej córki. W szczególności podnosi on, iż w związku z przewlekłością postępowania w zakresie przyznawania przepustek oraz uzasadnieniem odmowy przyznania przepustki doszło do naruszenia art. 3 i art. 8 Konwencji.

W piśmie do Ministra Sprawiedliwości wskazujemy, iż sprawa *GISZCZAK PRZECIWKO POLSCE* stanowi kolejny przypadek, gdzie powołując się na naruszenie art. 8 (prawo do prywatności), skarżący podnosi problem sprawności funkcjonowania procedury przyznawania przepustek z więzienia (patrz wyrok z dnia 20 stycznia 2009 r. w sprawie *CZARNOWSKI PRZECIWKO POLSCE* – skarga nr 28568/03, wyrok z dnia 12 listopada 2002 r. w sprawie *PŁOSKI PRZECIWKO POLSCE* – skarga nr 26761/95).

### PISMO DO MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI W SPRAWIE TYMCZASOWEGO ARESZTOWANIA

Helsińska Fundacja Praw Człowieka wystąpiła do Ministra Sprawiedliwości z pismem w sprawie standardów doręczania do aresztów śledczych postanowień o uchyleniu stosowania tymczasowego aresztowania. Obecna regulacja umożliwia takie zwolnienie dopiero w momencie doręczenia do jednostki penitencjarnej oryginału takiego postanowienia, co może doprowadzić do wydłużenia stosowania tymczasowego aresztowania bez podstawy prawnej. Przykładem tego jest sprawa Roberta Rewińskiego – dziennikarza *Gazety Wyborczej*, który przez 7 dni przebywał w areszcie śledczym, mimo iż sąd uchylił stosowanie tego środka zapobiegawczego. Taka sama sytuacja miała miejsce wobec żołnierzy oskarżonych w sprawie tragedii w *Nanghar Khel*.



### Świadkowie koronni – uzyskaliśmy cenne informacje

W dniu 8 lipca 2009 r. wystąpiliśmy do Komendanta Głównego Policji z wnioskiem o udostępnienie informacji o dokładnej liczbie osób objętych programem ochrony świadków koronnych, z podziałem na świadków koronnych oraz osoby dla nich najbliższe, o kosztach funkcjonowania Zarządu Ochrony Świadka Koronnego Centralnego Biura Śledczego oraz o przeciętnym koszcie funkcjonowania jednego programu ochrony.

W dniu 31 lipca 2009 r. otrzymaliśmy informację o liczbie prowadzonych programów ochrony oraz liczbie objętych nimi osób. Natomiast w zakresie informacji o kosztach Komendant Główny Policji odmówił udostępnienia informacji.

Zgodnie z uzyskanymi informacjami Zarząd Ochrony Świadka Koronnego Centralnego Biura Śledczego prowadzi 80 programów ochrony. W ich ramach chronionych jest 195 osób (z czego 80 osób to podejrzani, których zeznania sądy dopuściły jako dowody w sprawie na podstawie ustawy o świadku koronnym). Pozostałe osoby (115) to osoby najbliższe chronione w ramach programów ochrony. Programy te są finansowe z funduszu operacyjnego, regulowanego zarządzeniem objętym klauzulą tajności. W tym też zakresie odmówiono nam udzielenia informacji.

# MAREK K. – PRZECIWWSKAZANIA DO WYKONYWANIA ZAWODU A PRAWO DO ZABEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO



**W ocenie ZUS-u nie było przesłanek do uznania Marka K. za niezdolnego do pracy. Tym samym został on pozbawiony prawa do renty. Mimo to, lekarze medycyny pracy orzekli o przeciwwskazaniach zdrowotnych uniemożliwiających podjęcie przez niego zatrudnienia. Obecnie pan Marek ani nie otrzymuje renty, ani nie jest w stanie znaleźć pracy.**

Marek K., decyzją ZUS z 1998 r., został uznany za częściowo niezdolnego do wykonywania pracy i z tego tytułu otrzymał rentę. Jednak w 2005 roku ZUS nie znalazł podstaw do stwierdzenia jego dalszej niezdolności do pracy, w związku z czym zadecydował o odmowie przyznania mu renty. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w dniu 30 maja 2006 r. oddalił odwołanie Marka K. (sygn. akt IXU 2092/05). Złożona przez niego apelacja również została oddalona 26 czerwca 2007 r. przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu (sygn. akt III A Ua 1884/06).

Marek K. kilkakrotnie składał podanie o pracę w charakterze mechanika-tractoryzisty lub pomocnika murarza. Za każdym razem pracodawca kierował go na badania lekarskie. W wyniku tychże, każdorazowo orzekano o niezdolności do wykonywania pracy, ze względu na stan zdrowia. Tym samym wszystkie wysiłki pana Marka w poszukiwaniu zatrudnienia pozostały bezowocne.

## **Kodeks pracy – obowiązek badań wstępnych**

Obecnie Marek K. nie otrzymuje żadnych świadczeń z tytułu niezdolności do pracy. Nie może też nawiązać stosunku pracy, ponieważ, zgodnie z art. 229 § 4 kodeksu pracy, pracodawca nie może zatrudnić osoby bez aktualnego orzeczenia lekar-

skiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do wykonywania pracy.

Sprawa Marka K. stanowi przykład sytuacji, w której osoba, której odmówiono świadczenia z systemu ubezpieczeń społecznych z tytułu niezdolności do pracy, nie ma jednocześnie możliwości podjęcia zatrudnienia w swoim zawodzie, z uwagi na przeszkody wykazane przez lekarzy medycyny pracy. Nie ma zatem spójności między jedną a drugą decyzją (lekarz przeprowadzający badania na podstawie art. 229 kodeksu pracy nie jest związany ustaleniami lekarza orzecznika ZUS).

## **Pismo do Ministerstwa**

Helsińska Fundacja Praw Człowieka w dniu 5 czerwca 2009 r. wystosowała do Ministra Pracy i Polityki Społecznej pismo zwracające uwagę na szczególną sytuację Marka K. Fundacja zwróciła się z prośbą o rozważenie możliwości podjęcia takich inicjatyw ustawodawczych, które wprowadziłyby mechanizmy pozwalające na koordynację orzeczeń ZUS oraz zaświadczeń lekarzy medycyny pracy. W ten sposób udałoby się uniknąć sytuacji, w których pewne grupy osób są zarówno pozbawione możliwości znalezienia zatrudnie-

nia, jak i otrzymywania jednej z form zabezpieczenia społecznego.

## **W ocenie Ministerstwa...**

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w dniu 20 lipca 2009 r. udzieliło odpowiedzi na pismo Fundacji. W powołanej argumentacji przytoczono złożone uregulowania prawne w zakresie dostępu do świadczeń z tytułu niezdolności do pracy oraz obowiązku przeprowadzenia badań lekarskich przed zawarciem umowy o pracę. W piśmie zaproponowano, aby Pan Marek K. skorzystał z pomocy powiatowego urzędu pracy w znalezieniu pracy odpowiedniej do jego stanu zdrowia i kwalifikacji zawodowych. Dodano również, że osoby i rodziny, które nie mają zasobów pieniężnych wystarczających na zaspokojenie niezbędnych potrzeb, mogą skorzystać z różnych form pomocy przewidzianych w ustawie o pomocy społecznej.

Niestety informacje udzielone przez Ministerstwo Pracy w sprawie Marka K. nie znajdują większego zastosowania, ponieważ od ponad dwóch lat ma on status bezrobotnego nadany przez urząd pracy, a organ pomocy społecznej nie znalazł podstaw do przyznania mu jakiegokolwiek zasiłku, np. mieszkaniowego. Sprawa stanowi przykład paradoksalnej sytuacji, w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdza brak niezdolności do pracy, co skutkuje odmową przyznania renty, natomiast w ocenie lekarzy medycyny pracy, istnieją u kandydata przeciwwskazania zdrowotne do podjęcia zatrudnienia. Oznacza to, że w obecnym stanie prawnym osoby znajdujące się w sytuacji Marka K. są zarówno pozbawione prawa do zabezpieczenia socjalnego, jak i możliwości nawiązania stosunku pracy.

*Barbara Grabowska*





WARSAWA



KRAKÓW

## PISMO INTERWENCYJNE DO PREZYDENTA POZNANIA W SPRAWIE MASY KRYTYCZNEJ

W czerwcu 2009 r. Prezydent Poznania odmówił uznania za zgromadzenie publiczne „Wielkiego Przejazdu Rowerowego”, którego celem było zwrócenie uwagi na problemy polityki transportowej miasta Poznania. Jako argument miasto podało, iż art. 7 Prawa o zgromadzeniach mówi o trasie „przejścia” nie zaś „przejazdu” uczestników zgromadzenia. Na tej podstawie Masa Krytyczna została przez poznańskich urzędników zakwalifikowana jako „inna impreza” w rozumieniu art. 65 Prawa o ruchu drogowym, której zorganizowanie wymaga uzyskania zgody w formie decyzji administracyjnej.

W związku z taką postawą władz, na prośbę organizatorów Masy Krytycznej, pod koniec lipca 2009 r. wystosowaliśmy pismo do Prezydenta Poznania Ryszarda Grobelnego. W piśmie podnosimy, iż literalne odczytywanie Prawa o zgromadzeniach prowadzi do wypaczenia sensu wolności zgromadzeń. Wskazaliśmy również, że ze względu na cel organizowania Masy Krytycznej nie można jej traktować tak samo jak rajdów czy wyścigów kolarskich.

### WSPÓŁPRACOWNICY PROGRAMU SPRAW PRECEDENSOWYCH

- » **Maciej Bernatt** – koordynator Programu Spraw Precedensowych; doktorant w Zakładzie Europejskiego Prawa Gospodarczego WZ UW.
- » **dr Adam Bodnar** – członek Zarządu HFPC, koordynator programów prawnych; adiunkt w Zakładzie Praw Człowieka WPIA UW.
- » **Artur Pietryka** – mgr prawa WPIA UW
- » **Barbara Grabowska** – studentka prawa na WPIA UW
- » **Joanna Lora** – licencjat z prawa na Uniwersytecie w Strasburgu, studentka prawa na WPIA UW
- » **Dorota Pudzianowska** – koordynator działu prawnego ds. współpracy międzynarodowej; doktorantka w Katedrze Prawa i Postępowania Administracyjnego WPIA UW.

Redaktor naczelny: **Maciej Bernatt**  
Sekretarz redakcji: **Joanna Lora**  
Wydawca:  
**Helsińska Fundacja Praw Człowieka,**  
Program Spraw Precedensowych

#### Działalność Programu Spraw Precedensowych wspierają

Projekt finansowany ze środków  
*Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe*



Trust for Civil Society  
in Central & Eastern Europe  
Washington D.C. USA

Główni partnerzy PSP:



WARDYŃSKI i WSPÓLNICY  
ADWOKACI I RADCOWIE PRAWNI

WEIL, GOTSHAL & MANGES

■■■ I Domański Zakrzewski Palinka

Partnerzy wspierający PSP:

Leśnodorski Ślusarek  
i wspólnicy

e|n|w|c  
Attorneys at Law

CLIFFORD  
CHANCE



PRESS-SERVICE Monitoring Mediów Sp. z o.o.  
Monitoring mediów dla Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

On Board Public Relations  
Obsługa PR projektu realizowanego ze środków Trust for Civil Society  
in Central and Eastern Europe



HR HELSIŃSKA FUNDACJA  
PRAW CZŁOWIEKA

Helsińska Fundacja Praw Człowieka  
PROGRAM SPRAW PRECEDENSOWYCH  
ul. Zgoda 11; 00-018 Warszawa  
tel.: 022 556 44 71 • faks: 022 556 44 75  
e-mail: precedens@hfhr.org.pl  
strona www: www.hfhrpol.waw.pl/precedens/

Projekt, DTP: HR&HARE DESIGN,  
Helena Csató-Zakrzewska

Druk: Grafmar Sp. z o.o., ul. Wiejska 43,  
36-100 Kolbuszowa Dolna